

Gawłowska Beata

*Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu, Polska
Magister pedagogiki w zakresie specjalności: terapia pedagogiczna z pedagogiką
specjalną; pedagogika resocjalizacyjna.
bgawłowska@poczta.fm*

УДК 159.9(091)(470)"19"

KAPITAŁ KULTUROWY A PRACA W ZAWODZIE NAUCZYCIELA

Pierre Bourdieu jest autorem pojęcia kapitału kulturowego. Termin ten uzyskał olbrzymią popularność, nie tylko w nauce jaką jest socjologia, ale również doczekał się wielu konceptualizacji w innych naukach. Kapitał kulturowy odgrywa istotną rolę w życiu każdego człowieka, a już na pewno pedagoga czy nauczyciela. W myśl tej tezy nie powinien być nauczycielem ten, kto nie akceptuje siebie. Dobrym pedagogiem może być tylko człowiek „mocno stąpający po ziemi”, mający świadomość własnych wyborów i zasad, z poczuciem własnej wartości. Wiele wskazuje też na to – choć wiemy, że nie jest to regułą – iż właśnie kapitał kulturowy może okazać się kluczem do wymienionych wartości. Niniejsza praca jest próbą uwrażliwienia rodziców, wychowawców jak ważną rolę odgrywają w życiu swoich dzieci, które potrzebują solidnego bagażu wzorców aby spełniać się potem w określonych rolach zawodowych.

Słowa kluczowe: Pierre Bourdieu, kapitał kulturowy, wychowanie, rodzina, zawód nauczyciel.

CULTURAL CAPITAL AND WORK AS A TEACHER

Pierre Bourdieu is the author of the concept of cultural capital. This term became enormous popularity, not only in science, which is sociology, but also has many conceptualizations in other sciences. It plays an important role in the life of every human being, and certainly a pedagogue and a teacher. According to this, should not be a teacher who does not accept himself. A good pedagogue can only be a man who is «firmly on the ground», aware of his own choices and principles, with a sense of self-worth. There are so many indications – although we know that it is not the rule – that the cultural capital may be the key to these values. This work is an attempt to sensitize parents, educators as an important role in the lives of their children who need a solid pattern bag to fulfill later in specific professional roles.

Key words: Pierre Bourdieu, cultural capital, education, family, teacher's profession.

Kapitał kulturowy – zakres znaczeniowy. Określenie – kapitał kulturowy – pojawia się współcześnie w wielu opracowaniach naukowych i nie tylko. Pomimo olbrzymiej popularności tegoż pojęcia zainteresowanie tym zagadnieniem wciąż nie słabnie. Wokół stale słyszymy: kapitał kulturowy a sukces życiowy, kapitał kulturowy a wymogi rynku, kapitał kulturowy a integracja społeczeństwa, itd.

Po raz pierwszy pojęcie kapitału kulturowego pojawiło się w pracach P. Bourdieu w związku z analizą systemu edukacyjnego współczesnej mu Francji [1, s. 19]. Dwa podstawowe dzieła o kapitale kulturowym tego francuskiego socjologa to „Reprodukcja” i „Dystynkcja”. Reprodukcja to pierwsza książka P. Bourdieu (napisana wspólnie z Jeanem Cloude'em Passeronem), która ukazała się w Polsce w 1989 roku. Uważa się, że jest to najtrudniejsze w odbiorze dzieło tegoż uczonego [2, s. 7]. Praca ukazuje jak kapitał kulturowy, cały zasób kompetencji głównie językowych i wiedzy, działa jako czynnik pozwalający młodzieży wywodzącej się z klas uprzywilejowanych na pokonywanie kolejnych szczebli francuskiego systemu edukacyjnego. Jak pokazuje autor ważnym i

decydującym elementem są egzaminy wstępne i wewnętrzne, które weryfikują poziom kapitału kulturowego uczniów – przyszłych studentów. Krytyczny i demaskatorski charakter pracy pokazuje, że oficjalna ideologia systemów egzaminacyjnych (które rzekomo oceniają postępy w nauce, oraz „wyłapują” wrodzone talenty) jest w dużym stopniu fałszywą próbą legitymizacji systemu dominacji klasowej [3, s. 14].

Podając rozważania nad rolą kapitału kulturowego w teorii Bourdieu stajemy w obliczu złożonego kompleksu problemów teoretycznych przedstawionych w dziełach „Reprodukcja” i „Dystynkcja”.

W „Dystynkcji” przedstawiono analizę estetyki, gustów dotyczących życia codziennego i stosunku do form kultury wyższej społeczeństwa francuskiego. Reprodukcja to praca która przekonuje, że dominujący system ocen estetycznych, stylów życia i gustów kulturowych ma ściśle klasowy charakter i jest kolejnym mechanizmem zapewniającym klasom wyższym legitymizację i stabilizację pozycji społecznej [3, s.18]. Bourdieu w swoich pracach analizuje związki pomiędzy gustami Francuzów (na przykład w muzyce, sztuce, sposobach odżywiania się czy nawet w sporcie) i za każdym razem doszukuje się powiązań z pozycją klasową, wskazując na istnienie zależności pomiędzy pozycją klasową a strukturami poznawczymi [3, s. 18].

Sam Pierre Bourdieu analizując teorie kapitałów pisał: „ (...) idea kapitału kulturowego początkowo pojawiła się w toku badania jako teoretyczna hipoteza, która umożliwiała wyjaśnienie nierównych osiągnięć szkolnych u dzieci pochodzących z różnych klas społecznych poprzez powiązanie sukcesu akademickiego, tj. specyficznych zysków, jakie dzieci z różnych klas i odłamów klas mogą osiągać na rynku akademickim, z dystrybucją kapitału kulturowego pomiędzy te klasy i odłamy klas”[4, s. 243]. Cytowany fragment wskazuje, że kultura – wg Bourdieu – jest środkiem i celem walki klasowej i stanowi kluczowy proces społeczny. Wizja taka wskazuje, że nie dobra ekonomiczne są ostateczną stawką, o którą toczą się walki społeczne. Ogromną rolę odgrywa jednak honor i godność społeczna, które budować można w oparciu o różne zasoby, w szczególności wyróżnione przez Bourdieu typy kapitałów – z dużym akcentem na kapitał kulturowy [3, s. 20].

Słownik pojęć współczesnych definiuje: „kapitał kulturowy – pojęcie szeroko zastosowane w teorii francuskiego socjologa Pierre’a Bourdieu (najbardziej znanego i jednego z najwybitniejszych socjologów współczesnych). Utrzymuje on, że współcześnie klasa burżuazji zapewnia sobie ciągłość zachowania własnej pozycji już nie tyle dzięki przekazywaniu własności materialnej swoim dzieciom, ile – w większym stopniu – dzięki przekazywaniu im „kapitału kulturowego”. Tworząc im środowisko domowe zachęcające do czytania i pobudzające zainteresowania kulturalne, umożliwiając podróże zagraniczne i studia, i w ogóle wszczepiając wartości systemu edukacyjnego, rodzice zapewniają dzieciom warunki do odnoszenia sukcesów w tym systemie, a przez to osiągnięcia kwalifikacji niezbędnych do uzyskania najwyżej notowanych miejsc pracy i funkcji w społeczeństwie” [5, s. 256].

Z kolei w podręczniku do socjologii [6, s. 310] znajdujemy krótką teorię tego kapitału: „oznacza idee, wiedzę i umiejętności, jakie ludzie nabywają, uczestnicząc w życiu społecznym. Obejmuje między innymi umiejętność poprawnego posługiwania się językiem i znajomość reguł grzecznego zachowywania się. Ogólnie określany jest jako językowe i kulturowe kompetencje”. Kompetencja kulturowa to z kolei „ umiejętność użytkowania wzorców kulturowych obowiązujących w obrębie danej kultury; ma z reguły charakter bardzo zróżnicowany zarówno na warianty treści, jak i poziom osiągniętej doskonałości (...) różne warianty i poziomy jakości kompetencji kulturowej mają charakter społeczny i dotyczą w podobnym kształcie wielu przedstawicieli tej sa-

mej zbiorowości; można więc mówić o typach kompetencji kulturowych związanych z różnymi klasami społecznymi, grupami wiekowymi, zbiorowościami regionalnymi itd.(...); kompetencja kulturowa konkretnej osoby jest przekazywana w ramach procesów socjalizacji i wychowania, jest jednak także skutkiem wysiłku i inicjatywy danej osoby(...)" [7, s. 85]. Jeśli chodzi o termin kompetencji kulturowych to mimo pewnego rozmywania się tego pojęcia podkreśla się, iż jest to znaczna część nabywanych umiejętności rozumienia przekazów symbolicznych, a właściwie znajomości ich kodów. Tak rozumiana kompetencja składa się z szeregu związanych ze sobą cząstkowych kompetencji w tym: umiejętności tworzenia znaków, umiejętności łączenia ich w szersze struktury, umiejętności rozumienia, interpretowania znaków nadawanych przez innych, umiejętności używania i rozumienia odpowiednich znaków w odpowiednim kontekście [8, s. 88]. A zatem, kontakty z innymi ludźmi, sposoby zaspokajania potrzeb, specyficzny system kodów komunikacyjnych rozumianych przez określoną grupę – to sposób na funkcjonowanie człowieka w świecie społecznym [9, s. 26-38]. W zależności od otrzymywania bodźców intelektualnych czy emocjonalnych, w toku socjalizacji, edukacji i uwarunkowań życiowych – każdorazowo inaczej przebiega proces wchodzenia człowieka w kulturę. Wielość dróg poznawania kultury tworzy indywidualną kompozycję kulturalną człowieka. Jednak stopień poznawania i akceptowania elementów strukturalnych i funkcjonalnych wyznacza jednostce obszar i poziom rzeczywistości symbolicznej – to jest właśnie kompetencja kulturowa [9, s. 26]. W języku Bourdieu kluczowy etap socjalizacji decydujący o zasobach kapitału kulturowego (a tym o kompetencjach kulturowych) ma miejsce w rodzinie. Szkoła jest natomiast miejscem gdzie wykształcone na etapie socjalizacji rodzinnej predyspozycje są wzmacniane i premiiowane.

Logicznie rzecz ujmując, analizując tę część naszych teoretycznych rozważań, można by zaryzykować stwierdzeniem, iż wysoki zasób kapitału kulturowego przyczynia się do wzrostu kompetencji kulturowych.

Kapitał kulturowy w ujęciu Bourdieu ma dwie podstawowe formy. Z jednej strony jest to forma zinstytucjonalizowana – którą potwierdzają dyplomy najlepszych uczelni. Z drugiej strony forma nieformalna „ucieleśniona” (embodied) – utożsamiana przez autora z długotrwałymi dyspozycjami ciała i umysłu (chodzi tu między innymi o znajomość form kultury wysokiej, gust kulturowy itp.) ułatwiający cementowanie więzi grupowych przez kulturowe naznaczenie [10, s. 45–65]. W języku francuskiego socjologa pole kapitału kulturowego (na którym toczy się walka o dominującą pozycję społeczną) jest w dużym stopniu zależne od pola kapitału ekonomicznego. Posiadanie znacznych zasobów kapitału ekonomicznego pozwala na podejmowanie działań „pozbawionych funkcji praktycznych”, „mających cel sam w sobie”. Wszystko to sprowadza się więc do inwestowania w kapitał kulturowy [3, s. 18]. Tomasz Zarycki w swojej pracy o kapitale kulturowym w ujęciu Bourdieu pisze: „kapitał kulturowy w większości swoich form jest doskonałym przykładem zasobu wymagającego długotrwałej akumulacji (często wieloletniej nauki, a w pewnych formach wręcz wielopokoleniowego przyswajania norm kulturowych), ale dającego bezpieczeństwo lokaty, gdyż pozbawienie posiadacza większości jego form jest praktycznie niemożliwe. Nawet ukradzione dyplomy dają się zwykle odtworzyć na podstawie innych dokumentów, nie mówiąc już o wiedzy, która pomimo ulotności ludzkiej pamięci zwykle na trwałe pozostaje w umyśle. Wartość kompetencji kulturowych zmniejszać się natomiast może przede wszystkim w wyniku rozwoju i przemian świata społecznego, w którym znaczenia i prestiżu nabierają inne formy wiedzy i kultury” [3, s. 15].

Współcześnie model rodziny i podział klasowy warstw społecznych znacznie bardziej różni się od tego opisywanego przez Bourdieu, to niezmiennym pozostaje fakt, że rodzina jako jedno z podstawowych środowisk wychowawczych wyposaża każdego z nas w określony kapitał kulturowy, dzięki któremu potrafimy w określony sposób funkcjonować w otaczającej nas rzeczywistości i sprawdzać się w pełnieniu określonych funkcji zawodowych.

Definicji kapitału kulturowego Bourdieu nigdy do końca szczegółowo nie sprecyzował. Wiele również pojęć używanych przez tego autora, mimo wielu prób zdefiniowania zachowuje niejasność i niejednoznaczność, a różnorodność podejść do ich operacjonalizacji wywołały i wywołują do dnia dzisiejszego liczne spory wśród uczonych komentatorów jego prac.

Kapitał kulturowy – implikacje pedagogiczne. Ciekawe ujęcie tego zagadnienia pojawia się w opracowaniu D. Czajkowskiej pod tytułem „Młodzież, kapitał kulturowy i sukces życiowy, czyli o kilku paradoksach nierówności społecznej” [11, s.73]. Autorka w swoich rozważaniach ukazuje związek pomiędzy posiadanym kapitałem kulturowym a możliwością osiągnięcia sukcesu w życiu. Odwołując się do wielu teorii, ukazuje, iż najbardziej „diagnostyczny” charakter w tej kwestii ma koncepcja Pierre’a Bourdieu, „(...) która dostarcza za pomocą kategorii kapitału kulturowego – instrumentów do „analizy” możliwości życiowych ludzi pochodzących z różnych grup społecznych” [10, s. 73-83]. Autorka podkreśla, że istnieją ogromne zależności pomiędzy posiadanym kapitałem kulturowym a sukcesem życiowym.

Bogusław Śliwerski – pisząc „(...) Bez ciekawej osobowości i kulturowego wyposażenia, jakie „wynosi” się z własnego domu, sama wiedza i dyplom nie wystarczą do bycia pedagogiem i do osiągania sukcesów” [12] – potwierdza, iż kapitał kulturowy odgrywa istotną rolę w życiu każdego człowieka, a już na pewno pedagoga czy nauczyciela. W myśl tej tezy nie powinien być nauczycielem ten, kto nie akceptuje siebie. Tylko człowiek „mocno stąpający po ziemi”, mający świadomość własnych wyborów i zasad, z poczuciem własnej wartości. Jak się okazuje kapitał kulturowy może okazać się kluczem do wymienionych wartości.

Wartość kapitału kulturowego każdego człowieka zdaje się być nieoceniona. Henryk Domański podejmując rozważania na temat kapitału kulturowego a dostępu do edukacji pisze: „jeżeli sprawiedliwość wymaga zapewnienia równości szans – a w przypadku edukacji trudno się z tym założeniem nie zgodzić – to faktem jest, że szkoły prywatne stworzyły więcej szans dla ludzi wywodzących się z grup o niższym kapitale kulturowym i niższym statusie. Chociaż reprezentanci wszystkich warstw mają świadomość rosnącego znaczenia dyplomu wyższej uczelni, to tylko mniejszość dysponuje kapitałem, żeby go zdobyć. Owa mniejszość rekrutuje się przede wszystkim z kategorii inteligentnych; większość – z rodzin niższych pracowników biurowych, robotników i rolników. Niski kapitał kulturowy zawsze tu był i będzie barierą. Od kilkunastu lat, płacąc za dyplom, można tę barierę ominąć” [13].

Dość powszechnie i już od bardzo dawna, wielu pedagogów na podstawie wieloletnich badań empirycznych pisało o szczególnej roli kapitału kulturowego na kształtowanie się późniejszych postaw dzieci i młodzieży. Wielu z nich jednoznacznie wskazuje, iż środowiskowe uwarunkowania znacząco wpływają na osiągnięcie późniejszych sukcesów dziecka. Zbigniew Kwieciński w swojej pracy z 1974 [14] roku pisze: „ Spośród czynników formujących osobowość człowieka – tj. zadatków dziedzicznych i wrodzonych, wychowania, środowiska, własnej aktywności – czynnik dziedziczny i środowiskowy mają zasadnicze znaczenie w oddziaływaniu rodziny na dzieci. (...) Właśnie rodzina wpaja dziecku podstawowe wartości kultury, wartości moralne i

ideowe. idzie zatem o to, aby przekazywanie tego dziedzictwa dokonywało się w sposób świadomy, i to przez wszystkie rodziny w kraju” [14, s. 8]. Opisywane przez autora warunki wychowawcze rodziny wiejskiej – specyficzne ze względu na panujące ówczesnie warunki – jednoznacznie wskazywały, że „ograniczone możliwości poznawcze w środowisku hamowały rozwój zainteresowań dziecka, jego zdolności i wyobraźni. Odtwórczy i adaptacyjny charakter działalności dziecięcej ujemnie wpływał także na rozwój emocjonalny dziecka” [14, s. 20]. Rozwojowi dziecka nie sprzyja również niski stopień wykształcenia rodziców, którzy nie stanowią dla swego potomstwa pozytywnego przykładu [14, s.21]. Wykształcenie bowiem to wartość, dobro, instrument alokacji w strukturze społeczno-zawodowej. Stanowi składnik trwałego kapitału kulturowego i społecznego przekazywanego następnemu pokoleniu [15, s. 36].

Ostatnio niektórzy profesorowie upominają: „szkoła nie jest walcem drogowym, by wyrównywać to co jest zasługą jednostki i jej domu. Nie da się zresztą zrównać warunków genetycznych i warunków rodzinnych” [15, s. 36–37]. W mikrostrukturze społecznej, jaką jest rodzina, kształtuje się osobowość ludzi i ich przygotowanie do samodzielnego pełnienia określonych ról i kształtowania się określonych postaw.

„Ponieważ praca pedagogiczna jest procesem nieodwracalnym, wytwarzającym w czasie niezbędnym do jej wpojenia nieodwracalną dyspozycję, która sama może być stłumiona bądź przeobrażona jedynie dzięki nieodwracalnemu procesowi wytwarzającemu z kolei nieodwracalną dyspozycję, pierwotne działanie pedagogiczne (wychowanie podstawowe) dopełniające się w niczym nie poprzedzonej pracy pedagogicznej (praca pedagogiczna pierwotna) wytwarza pierwotny habitus, charakterystyczny dla grupy lub klasy, który jest u podstaw późniejszego kształtowania wszelkich i nnych habitusów” [1, s. 121]. W przytoczonym fragmencie Bourdieu przekonuje, że kluczowy etap socjalizacji, przesądzający w znacznej mierze o zasobach kapitału kulturowego oraz o predyspozycjach do jego mnożenia (a więc habitusie) ma miejsce w rodzinie [3, s. 14]. Habitus pierwotny, kształtowany przez pierwotną pracę pedagogiczną (wychowanie w rodzinie), jest podstawą kształtowania się wszelkich innych habitusów [16, s. 55]. Kapitał kulturowy w większości swoich form jest przykładem zasobu wymagającego długotrwałej akumulacji (często wieloletniej nauki, czy nawet wielopokoleniowego przyswajania norm kulturowych). Bogate zasoby kapitału kulturowego dają bezpieczeństwo lokaty, a pozbawienie posiadacza tych zasobów jest praktycznie niemożliwe. Wartość kompetencji kulturowych zmniejszać się może tylko w wyniku przemian i rozwoju świata społecznego, gdy inne formy wiedzy i kultury staną się bardziej prestiżowe [3, s. 15].

Zakończenie. Konstatując: zawodem nauczyciela od wielu lat interesują się przedstawiciele różnych nauk: filozofowie, pedagodzy, psychologowie, socjologowie. Żaden jednak nie potrafi podać wiarygodnego obrazu nauczyciela przyszłości [16, s. 107]. Jedno jest jednak pewne – nauczyciel to nie tylko zawód ale i powołanie, to zdolności wrodzone i wyuczone, odpowiedni zbiór cech osobowości i temperamentu, to umiejętność poświęcania się dla dobra innych osób [17].

Dobrym nauczycielem nie może być każdy, a mistrzostwo w pracy pedagogicznej osiągają ludzie o określonych cechach osobowości. Tutaj wymienić można między innymi wpływ procesów socjalizacji, wychowania i kulturalizacji, które stanowią o poziomie kapitału kulturowego pedagoga [18, s. 93]. Pamiętajmy też, że najważniejszym elementem decydującym o jakości i efektywności pracy szkoły niewątpliwie jest nauczyciel. Od jego kwalifikacji, kompetencji i cech osobowościowych zależy funkcjonowanie edukacyjne uczniów [19; 20, s. 51].

Człowiek wykonujący jakikolwiek rodzaj pracy może być odpowiednio wykształcony, ale bez odpowiednich zasobów kapitału kulturowego nie poradzi sobie w wielu sytuacjach. Problem ten dotyczy nie tylko zawodu nauczycielskiego.

Bibliografia:

1. Bourdieu P., Passeron J.C. *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2006.
2. Neyman E. *Wstęp do drugiego wydania*. W: P. Bourdieu., J.C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 2006.
3. Zarycki T. *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań teorii Pierre'a A. Bourdieu*. „Psychologia Społeczna” 2009, nr 1-2(10).
4. Bourdieu P. *The form of capital* W: J. G. Richardson (red.), *Handbook of theory and research for sociology of education*. New York, Connecticut, London: Greenwood Press 1986.
5. *Słownik pojęć współczesnych*. (red.) Bullock A., Stallybras O., Trombley S., Katowice 1999.
6. Szacka B. *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa 2008.
7. *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa 2008.
8. Golka M. *Socjologia kultury*. Warszawa 2008
9. K. Ferenz, Drogi kształtowania się kompetencji kulturowej, „Edukacja”, 2003, nr 4, s. 26-38.
10. Zarycki T. *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*. „Kultura i Społeczeństwo” 2004, nr 2.
11. Czajkowska D. *Młodzież, kapitał kulturowy i sukces życiowy, czyli o kilku paradoksach nierówności społecznej*. W: R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik (red.), *Młodzież wobec (nie)gościnniej przyszłości*. Wrocław 2005.
12. Śliwerski B. *O fenomenie pedagogiki*. Artykuł dostępny na prywatnej stronie internetowej Profesora Bogusława Śliwerskiego, <http://boguslawśliwerski.pl>
13. Domański H. *Między ocenami a faktami*. „Rzeczpospolita”, 2005, 15 IX.
14. Kwieciński Z. (red.), *Organizacja czasu wolnego dziecka wiejskiego*. Warszawa 1976.
15. Kwieciński Z. *Sprawiedliwa nierówność, czy niesprawiedliwa równość? Implikacje edukacyjne*. „Nauka” 2007, nr 4.
16. Pacholski M., Słaboń A. (red.) *Słownik Pojęć Socjologicznych*. Kraków 1997.
17. Żukowska Z. *Potrzeba pedagogizacji nauczycieli akademickich w świetle etyki zawodu*. „Studia dydaktyczne” 2013, nr 24-25.
18. Świątkiewicz W. *Kapitał kulturowy a zagadnienie integracji społecznej*. W: A. Barska, T. Michalczyk, M.S. Szczepański (red.) *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Władysławowi Jacherowi*. Opole-Katowice 2001.
19. Pałka A., Urbaniak A., Gabzdyl J. W: *Kompetencje nauczyciela przydatne w kształceniu zintegrowanym*. W: С.Л. Богомаз, В.П. Волчок (ред.) *Психологическая студия: сборник статей студентов, молодых исследователей кафедры психологии УО «ВГУ им. П.М. Машерова»*. Вып. 6. – Витебск: Издательство УО «ВГУ им. П.М. Машерова», 2012.
20. Kryk G. *Samokształcenie w edukacji wczesnoszkolnej*. Racibórz 2009.